

niedziela

LEGNICKA



» MYŚL PASTERZA

Dzięki życiu płynącemu z Ducha zostaje odnowione oblicze ziemi.

BP ZBIGNIEW KIERNIKOWSKI

Święcenia presbiteratu

22 maja z rąk bp. Zbigniewa Kiernikowskiego święcenia presbiteratu przyjęło czterech diakonów.

Uroczystość odbyła się w katedrze z udziałem rodzin i przyjaciół neopresbiterów, duchowieństwa i wiernych.

Udział w tajemnicy

– Przeżywamy uroczystość święceń presbiteratu czterech kandydatów. Myślimy o Kościele jako wspólnocie gromadzącej się wokół tajemnicy Jezusa Chrystusa i potrzebującej stale tych, którzy posługują w Jego imię i Jego mocą. Dziękujemy za tych, którzy już to czynią i prosimy o błogosławieństwo dla tych, dziś otrzymają tę moc, łaskę. Myślimy też o nowych powołaniach – mówił ksiądz biskup rozpoczynając liturgię.

Blask światła

Po Ewangelii kandydaci do święceń, zostali przedstawieni zgromadzonemu przez rektora seminarium ks. dr. Piotra Kota.

W homilii bp Zbigniew Kiernikowski nawiązał do odczytywanej tego dnia liturgii Słowa. Wspomniał że drugie czytanie, z Listu do Koryntian (2 Kor 4, 1-7) zostało wybrane przez kandydatów do święceń.

– Można powiedzieć, że jest to dość „mocny” tekst, słowo, które nawiązuje do początku wszystkiego, do stworzenia. Gdzie padło najbardziej znamienne polecenie: W ciemnościach, niech rozbłyśnie światło! Rozkazał Bóg ciemnościom, by zajaśniały światłem. I widział Bóg że światło było dobre. A św. Paweł odnosi to do Jezusa Chrystusa. Ten sam Bóg sprawił, że zabłysnęła ta



Neopresbiterzy z księżmi biskupami, proboszczami i przełożonymi seminarium

świątliwość w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Jezusa Chrystusa.

Zadanie

Jednocześnie ksiądz biskup zachęcał: – To oblicze Jezusa Chrystusa, może jaśnieć dzisiaj w Kościele i być znakiem dla innych, być światłem dla innych, przez posługę tych, którzy wierząc, oddają siebie dla tej tajemnicy. Są gotowi tę tajemnicę przeżywać i płonąć jak pascha. Być kimś, kto może być niszczone, a jednocześnie żyć i dawać życie. Jest to wielka tajemnica.

Życzenia

– Polecamy was Maryi, której serce pod krzyżem zostało przebite mieczem boleści. Ale potrafiła we wszystkim mówić: „Niech Mi się stanie”. Niech w waszym życiu też będzie ta gotowość mówienia: Niech mi się stanie. Niezależnie od tego, co się stanie, bo będzie bardzo różnie. Ważne, by iść za Tym, który ma klucze życia


i śmierci i jest Świątłością – życzył bp Zbigniew.

Z posługą do ludzi

kandydaci przygotowawali się do święceń przez formację w seminarium duchownym, praktyki duszpasterskie, a w ostatnich dniach przez udział w rekolekcjach prowadzonych przez ks. dr. Leopolda Rzdokiewicza.

Odtąd księża: Karol Diduszko z Pogorzelsk, Maciej Glinka z Jeleniej Góry, Jarosław Kojder z Tomaszowa Bolesławieckiego i Łukasz Toporek ze Ściegien stali się presbiterami diecezji. Po uroczystości, otrzymali świadectwo święceń i dyplom ukończenia studiów na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu

Niedziela 23 maja była dla nich dniem prymicji w rodzinnych parafiach.

Nowo wyświęconym księżom życzymy owocnego służenia Bogu i ludziom przez całe ich życie. 

Ks. PIOTR NOWOSIELSKI

.. fiesz

Konkurs o papieżu W parafii świętych Piotra i Pawła w Chojnowie, 18 maja, w dniu 101. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II – papieża rodzin, miało miejsce nabożeństwo, Eucharystia oraz rozdanie nagród dla zwycięzców konkursu *Co Mi w duszy gra?* Konkurs poświęcony był życiu i nauce św. Jana Pawła II.

Poświęcenie obrazów W Polkowicach 18 maja poświęcone zostały obrazy z wizerunkiem św. Jana Pawła II, które znalazły się w kościołach św. Michała i św. Barbary. Ich autorem jest malarz artysta Jerzy Masternak.

Patron dla wszystkich W trwającym Roku św. Józefa w diecezji od 19 maja do 19 czerwca spoglądamy na św. Józefa jako patrona osób starszych. Stąd proponowane na ten czas modlitwy i katecheza są skupione wokół małżeństw w podeszłym wieku, wdów i wdowców.

Rodziny w rekonstrukcji 26 maja odbyło się ostatnie spotkanie z cyklu *Wieczorne rozmowy rodziców...*, które tym razem dotyczyło nietłatego tematu rekonstrukcji rodziny. Warsztaty organizowane przez Poradnię Rodzinną z Lubina, poprowadziła on-line dr Beata Bochnia, terapeuta rodziny, pedagog, nauczyciel akademicki z ogromnym doświadczeniem w pracy z rodzinami rekonstruowanymi.

Ruszają pielgrzymki Coraz częściej zaczynają pojawiać się zaproszenia do udziału w pielgrzymkach. Najczęstsze propozycje to sanktuaria w Polsce i Medjugorie.

Ze św. Anną Sanktuarium w Krzeszowie zaprasza na Msze św. w piątki o godz. 16 na Górze św. Anny. /PN

niedziela
legnicka

Ks. Piotr Nowosielski

(redaktor odpowiedzialny)
ul. Jana Pawła II 1, 59-220 Legnica
tel. 76 724 41 52
legnica@niedziela.pl

Monika Maszkowska

(redaktor prowadząca – Częstochowa)
tel. 34 369 43 28
monika.maszkowska@niedziela.pl

Misjonarz o swojej pracy

LEGNICA Pochodzi z Żagania, studia teologiczne ukończył w Kłodzku, został wyświęcony na kapłana w 1990 r. a od 30 lat pracuje na misjach w Afryce.

Mowa o franciszkaninie o. Robertcie Jurzyście, który przyjechał do Polski na dwumiesięczny urlop. 16 maja odwiedził parafię Matki Bożej Częstochowskiej w Legnicy, opowiadając o pracy misyjnej i codziennym życiu mieszkańców Togo.

– Kościół afrykański stale się rozwija. Jest Kościołem żywym. Mamy dużo powołań. Każdego roku przybywa chrześcijan. W mojej parafii, która została utworzona ponad 6 lat temu, jest ponad 1200 osób ochrzczonych. Ludzie żyją bardzo biednie. Nie ma żadnego przemysłu, żyją z ziemi. Wszystkie prace wykonują ręcznie. Nękają ich groźne choroby. Największym ich bogactwem i szczęściem są dzieci. Dlatego też rodziny tam mieszkające są wielodzietne – opowiada misjonarz.

– Jeżeli mówimy, że Kościół misyjny się rozwija, to nie tylko dzięki misjonarzom,



Monika Łukaszów/Niedziela

Jedno z nieoficjalnych spotkań z o. Robertem

którzy pracują na misjach, ale dzięki temu, że w was mamy potężne zaplecze. Wy robicie dobro tutaj. Te ofiary, które składacie podczas różnych zbiórek, pomagają nam tam pracować. I za te ofiary i modlitwy chciałbym wam bardzo podziękować. Przy końcu naszego życia, kiedy staniemy przed Bogiem, to powie nam: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” – mówił franciszkanin.

Po urlopie o. Robert wraca do swoich parafian w Togo, bo jak mówi: – Po tylu latach wiem, że tam jest mój prawdziwy dom. **n**

MONIKA ŁUKASZÓW

Wspomnienie patrona rolników

KOŚCIELEC 15 maja w kościele filialnym parafii Małuszów obchodzony był jako dzień patronalny św. Izydora Oracza.

Przybyłych powitał proboszcz parafii ks. Albin Rodryg. Eucharystii przewodniczył dziekan dekanatu Legnica Zachód, ks. prof. Stanisław Araszczuk. Nawiązał do przeżywanych wcześniej Dni Krzyżowych. – Ważne jest, by prosić Boga o błogosławieństwo dla pracy tych, którzy uprawiają ziemię, sady czy ogrody, aby nic nie zniszczyło tego trudu – mówił.

Przywołał też postać św. Izydora, patrona rolników. Zachowała się o nim opowieść z czasu, kiedy pracował jako parobek i został oskarżony przed gospodarzem, że za dużo się modli, a za mało pracuje. Gospodarz dziwił się, gdyż wszystkie prace były zawsze sumiennie wykonane do końca.

Poszedł jednak kiedyś za nim i zobaczył, że rzeczywiście Izydor zatopił się w modlitwie przed przydrożnym krzyżem, ale w tym czasie jakaś postać pojawiła się zamiast niego przy pługu i wykonywała jego



Ks. Piotr Nowosielski/Niedziela

Kościół ten może w przyszłości stać się miejscem pielgrzymek rolników

pracę. Okazało się, że był to posłany z nieba anioł. Tą scenę przedstawia właśnie obraz w Kościelecu.

– Dobrze by było, gdyby w tym miejscu, w tej parafii, która posiada obraz św. Izydora Oracza, było miejsce jego kultu i by wyruszała stąd procesja błagalna, w której śpiewając litanię, przyzywając wstawienia świętych, upraszałoby się Bożego błogosławieństwa – podpowiadał celebrans. **n**

KS. PIOTR NOWOSIELSKI

Jubileusze Księdza Biskupa

DIECEZJA Biskup Zbigniew Kiernikowski 20 maja obchodził 19. rocznicę sakry biskupiej, natomiast 6 czerwca będzie obchodził 50. rocznicę święceń prezbiteratu.

Święty Jan Paweł II w książce *Dar i tajemnica* stwierdza, że najważniejszym elementem posługi kapłańskiej jest głęboki wewnętrzny i osobisty związek z Jezusem. „Powołanie kapłańskie jest zasadniczo wezwaniem do świętości w tej formie, która wypływa z sakramentu kapłaństwa” – pisze. Ponadto stwierdza: „Każde powołanie kapłańskie w swej najgłębszej warstwie jest wielką tajemnicą, jest darem, który nieskończenie przetrasta człowieka. Każdy z nas, kapłanów, doświadcza tego bardzo wyraźnie w całym swoim życiu. Wobec wielkości tego daru czujemy, jak bardzo do niego nie dorastamy. Powołanie jest tajemnicą Bożego wybrania: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15, 16).



Ks. Waldemar Wesofowski/Niedziela

Z okazji przeżywanych rocznic składamy Księdzu Biskupowi życzenia: aby doświadczając Bożego daru powołania, ciągle odkrywać jego głęboką tajemnicę i dzielić się nią z powierzonym sobie

ludem Bożym. A w codziennym życiu niech towarzyszy Boże błogosławieństwo, opieka Matki Najświętszej i świętych patronów. **n**

REDAKCJA I CZYTELNICZY NIEDZIELI LEGNICKIEJ

Nocne czuwanie

LEGNICA Franciszkańska parafia św. Jana Chrzciciela zaprasza na II edycję czuwania ewangelizacyjno-modlitewnego „Ogień dwóch Serc”.

Rozpocznie się ono 4 czerwca (piątek) o godz. 19.15 Eucharystią, a zakończy 5 czerwca o godz. 7 również Eucharystią. Mszę św. ubogaci muzycznie diakonia muzyczna Ruchu Światło-Życie razem z młodzieżą ERM z Chojnowa, osoby ze wspólnoty Domowego Kościoła i Odnowy w Duchu Świętym. W programie znajdzie się także nabożeństwo ewangelizacyjne z pantomimą przygotowaną przez legnicką młodzież KSM oraz świadectwami. Będzie też czas na adorację przed Najświętszym Sakramentem. Można uczestniczyć na żywo lub on-line. Więcej na www.diecezja.legnica.pl. /PN

Zapraszamy kandydatów

WSD Wyższe Seminarium Duchowne zachęca młodych mężczyzn, których Jezus Chrystus zaprasza do oddania Mu swego życia, aby podjęli formację ku kapłaństwu.

Kandydaci są proszeni o osobiste zgłoszenie się do Rektoratu WSD w celu przeprowadzenia rozmowy wstępnej. Dane do kontaktu: ul. Jana Pawła III 1, 59-220 Legnica, tel. 76-724-41-25, mail: wsdlegnickie@gmail.com.

Egzaminy wstępne odbędą się w dwóch terminach: termin podstawowy – 12 lipca godz. 10 oraz termin dodatkowy – 10 września, godz. 10.

Wymagane dokumenty: podanie o przyjęcie, życiorys, 2 fotografie podpisane, świadectwo chrztu i bierzmowania, świadectwo maturalne (oryginał) – należy złożyć w Rektoracie WSD niezwłocznie po otrzymaniu go od stosownych władz,



Ks. Piotr Nowosielski/Niedziela

**Legnickie seminarium
zaprasza kandydatów**

świadectwo ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej (oryginał), świadectwo zdrowia dla kandydatów na wyższe uczelnie, opinia katechety, świadectwo ślubu kościelnego rodziców, opinia księdza proboszcza – wg formularza seminaryjnego, natomiast ze sobą należy mieć dowód osobisty.

Zapraszamy! **n**

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

„Nie lękajcie się!”

Z rektorem WSD **ks. Piotrem Kotem** o formacji ku kapłaństwu rozmawia ks. Waldemar Wesołowski.

.. Ks. Waldemar Wesołowski: Odbły się święcenia prezbiteratu. Diecezja wzbogaciła się o 4 kapłanów. To wielkie święto dla całej wspólnoty seminaryjnej?

Ks. Piotr Kot: Cieszymy się, że w tym roku Pan Bóg wybrał i posłał nowych prezbiterów, którzy będą głosili słowo Boże i sprawowali sakramenty święte. To jest szczególny znak wejścia Boga w historię konkretnego Kościoła. Bóg bezpośrednio wychodzi ze swoją propozycją do młodego mężczyzny, wybiera go i zaprasza do podjęcia nowych życiowych zadań, nowej misji. Tak właśnie patrzymy na to, co wydarzyło się w życiu neoprezbiterów, którzy kilka lat temu zdecydowali się wejść na tę drogę. W nich widzimy, że Kościół, który tworzymy, jest wspólnotą żywej wiary.

.. Kończy się czas matur. Młodzież będzie wybierała kierunek dalszego kształcenia. To także czas, kiedy intensywnie myśli się o nowych kandydatach do seminarium?



Ks. Piotr Kot

rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Legnicy


W seminarium już od dłuższego czasu modlimy się o nowe powołania do życia kapłańskiego i zakonnego. Modlimy się o to, by młodzi ludzie, do których Bóg kieruje swoje wezwania, usłyszeli je. Jezus wzywa: „pójdź za mną”, a my modlimy się o odwagę pójścia za tym głosem. Zachęcamy też cały lokalny Kościół do włączenia się w tę modlitwę. Jesteśmy otwarci na pierwsze rozmowy, pytania o seminarium i drogę ku kapłaństwu. Zapraszamy tych, którzy myślą o takiej

właśnie drodze. Musimy jednak pamiętać, że powołanie kapłańskie rodzi się w innych okolicznościach, nie tylko poprzez kontakt ze wspólnotą seminaryjną. Głównym miejscem jest rodzina, wspólnota parafialna, duszpasterstwo młodzieży. Tam kształtuje się wiara, rodzą się pytania o sens życia, drogę powołania itd. Dlatego przy tej okazji wyrażamy wdzięczność dla tych właśnie wspólnot za wszelki trud podejmowany w formacji młodego pokolenia. Mamy nadzieję, że i w tym roku Pan będzie dla nas łaskawy i powoła tych, którzy wejdą na drogę formacji ku kapłaństwu.

.. Jakie są warunki, które musi spełnić kandydat do seminarium?

Podstawowym warunkiem jest wiara, żywa i autentyczna wiara w Jezusa Chrystusa. I tutaj warto rozmawiać ze swoim katechetą, proboszczem czy opiekunem grupy formacyjnej o tym, czy to kryterium jest spełnione. Czy wiara kandydata jest ugruntowana. Z tego też względu prosimy zawsze o opinię katechety czy duszpasterza.

.. Zachęmy zatem tych, którzy słyszą w sercu głos powołania.

W Piśmie Świętym, tam, gdzie jest mowa o powołaniu człowieka przez Boga do różnych zadań, pojawiają się słowa: „nie lękajcie się”. Te słowa wypowiadał do uczniów Jezus i to wielokrotnie. Szczególnie po zmartwychwstaniu i przed posłaniem ich w świat, który nie był łatwy, którego się bali, mówił: „nie lękajcie się”. Niezwykle jest to, że Jezus wierzy w człowieka i potrzebuje go. Wierzy też, że my, ludzie współcześni, będziemy stawali się świadkami Jego Ewangelii i Jego mocy, będziemy nieśli Jego przesłanie do świata. Wierzy w to, że będziemy nieśli jego nadzieję na krańce ziemi. Zachęcam zatem, aby nie lękać się, by wyruszyć w drogę. Pan obiecał, że będzie z nami. 



Zdjęcia: ks. Waldemar Wesołowski/Niedziela

Z ubiegłorocznymi alumnami I roku

Spotkanie rodzin

„Radość Miłości” – to hasło przyświecało spotkaniu rodzin, które odbyło się 15 maja w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie.

MONIKA ŁUKASZÓW

Małżeństwa z Lubina i okolic spotkały się, by przybliżyć sobie tekst papieskiego dokumentu *Amoris Laetitia*. – Świątujemy razem Rok Rodziny – *Amoris Laetitia*, ogłoszony przez papieża Franciszka. Włączając się w jego obchody w diecezji, chcemy razem modlić się za małżeństwa i cieszyć się darem bycia wspólnotą – mówi Agata Szymkowiak, dyrektor Lubinńskiej Poradni Rodzinnej.

To spotkanie jest pierwsze z cyklu spotkań poświęconych rodzinie, które zaplanowano na cały rok. Odbywać się one będą w różnych miejscach diecezji i poświęcone będą m.in. rodzicom, dziadkom, teściom, a także rodzinom pragnącym potomstwa.

Dzień Rodzin

– 15 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Rodzin. Dlatego chciałem powitać w parafii wszystkie rodziny. Te z naszej parafii, ale także i tych, którzy dziś razem z nami chcą uwielbiać dobrego Boga i prosić, aby nieustannie błogosławił i umacniał nasze rodziny. Abyśmy potrafili to powołanie, jakim zostaliśmy obdarzeni, jak najlepiej zrealizować – mówił ks. Piotr Zawadka, proboszcz parafii.

Proście...

Homilię wygłosił ks. Tomasz Ślęzy, diecezjalny moderator Domowego Kościoła, który mówił m.in. o potrzebie wspólnego słuchania słowa Bożego przez małżonków.

– Dziś, kiedy będziecie podchodzić do kapłana, a on zwiąże wam ręce stulą i pobłogosławi, to gest Boga, który


was motywuje. Bo przyjdzie niejedna trudność, ciemność, niejedna słabość, a czasem przyjdzie samotność. Ale już dzisiaj doznajecie umocnienia, bo to On będzie z wami. Jeśli zapomnicie o Nim, to będziecie sami. Łatwo to wszystko zagubić, stracić czy zepsuć. Drodzy małżonkowie, mówię wam: „proście o cokolwiek chcecie

w imię Moje, a Ojciec wasz da wam” – jest niezwykła odwaga w tym, co mówi Chrystus. Gdyby to było takie proste... ale doskonale wiecie, że nie jest. Gdyby to było takie proste, jakże byłoby lekko. Tymczasem Bóg chce, byśmy starali się, nie odpuszczali i potrzebujecie tego poświęcenia, bez względu na to, jaki macie staż małżeński, jakie jest codzienne zmartwienie.

Odnowienie przyrzeczeń

W ramach spotkania małżonkowie modlili się w intencji wszystkich małżeństw diecezji, a także odnowili przyrzeczenia. Każda z obecnych w świątyni par, podobnie jak to było w dniu ślubu, stanęła naprzeciw siebie, trzymając się za ręce i powtarzała słowa kapłana. Otrzymali też specjalne indywidualne błogosławieństwo, natomiast mężowie na pamiątkę tego spotkania wręczyli swoim małżonkom czerwone róże.

Na zakończenie odbyło się nabożeństwo w intencji świętości małżeństw, podczas którego wszystkie rodziny zawierono św. Józefowi.

Organizatorami spotkania były Specjalistyczna Poradnia Rodzinna św. Joanny Beretty Molli wraz ze Stowarzyszeniem PAX, działającym przy parafii św. Maksymiliana Kolbego w Lubinie. 



Żony otrzymały czerwone róże

Zdjęcia: Monika Łukaszów/Niedziela



Celebrans błogosławił każdej parze indywidualnie



Małżonkowie odnowili przyrzeczenia małżeńskie

Ze św. Pawłem

Powoli zmieniają się okoliczności naszego życia. Kto wie, może za niedługo uda się znów wyruszyć na szlaki pielgrzymkowe, może nawet śladami św. Pawła.

Ks. SŁAWOMIR STASIAK

Poprosiliśmy biblistę o przypomnienie tej postaci. Z osobą świętego spotykamy się również w tych dniach w liturgii Słowa, która w I czytaniu opowiada o losach Kościoła po Zesłaniu Ducha Świętego i działalności misyjnej Apostołów. Wśród nich zaczyna wyróżniać się właśnie św. Paweł, po swoim nawróceniu.

Pochodzenie

Podstawowym źródłem poznania życia św. Pawła są Dzieje Apostolskie autorstwa św. Łukasza oraz listy samego apostoła. Wiemy z nich, że pochodził z Tarsu z Cylicji (na południowym wybrzeżu dzisiejszej Turcji), o czym dowiadujemy się z polecenia, jakie otrzymał Ananiasz po wydarzeniu, jakie spotkało przyszłego apostoła pod Damaszkiem: „Idź



Ikona św. Pawła w kościele pod jego wezwaniem

na ulicę Prostą i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie się modli” (Dz 9, 11). Paweł sam tak mówi przed rzymskim trybunałem: „Ja jestem Żydem z Tarsu – odpowiedział Paweł – obywatelem znacznego miasta w Cylicji” (Dz 21, 39).

Wielokrotnie podkreślał swoje żydowskie pochodzenie, np. w Liście do Filipian (3, 5) podsumowuje je: „obrzezany w ósmym dniu, z rodu Izraela, z pokolenia Beniamina, Hebrajczyk z Hebrajczyków, w stosunku do Prawa – faryzeusz”.

Już te ostatnie słowa świadczą o tym, że odebrał bardzo staranne wykształcenie. A z przemówienia skierowanego do Żydów dowiadujemy się o jego szczegółach: „Ja jestem Żydem – mówił – urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojcystym” (Dz 22, 3).

Początki działalności publicznej

U początków publicznej działalności jako Szawel dość gwałtownie prześladował wyznawców Chrystusa. Pierwszym powodem, jak się wydaje, był fakt, że był faryzeuszem, jak sam stwierdza: „Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków” (Ga 1, 13-14). Jednak jego mistrz Gamaliel I, jak wiemy z Dz 5, 34-39, był wzorcem Żyda, który wobec chrześcijaństwa był nastawiony raczej pozytywnie niż negatywnie.

Drugim powodem prześladowania chrześcijan przez Szawła była nieznamość wiary w Jezusa Chrystusa, o czym świadczy dialog pod Damaszkiem: „A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladasz?» «Kto jesteś, Panie?» – powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz»” (Dz 9, 4-5).

Na temat odpowiedzialności Szawła za śmierć Szczepana niewiele możemy powiedzieć. W tym kontekście spotykamy tylko dwie informacje: „świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem” (Dz 7, 58) i „Szawel zaś zgadzał się na zabicie go” (Dz 8, 1). **1**



Kościół św. Pawła w Tarsie



Przy ruinach domu zachowała się studnia z ciagle bijącą wodą



Ksiądz prałat przewodniczył Eucharystii

Jubileusz w Lubinie

Parafia św. Maksymiliana Kolbego świętowała 40-lecie pobytu pierwszego proboszcza, ks. prał. Wiesława Migdała.

Uroczystość odbyła się 16 maja. We wspólnej modlitwie w intencji jubilat uczestniczyli parafianie, najbliżsi współpracownicy oraz przedstawiciele duchowieństwa.

Tuż przed rozpoczęciem Mszy św. obecny proboszcz ks. Piotr Zawadka odczytał dekret sprzed 40 lat, mianujący ks. Migdała proboszczem nowo utworzonej parafii.

– Dziękujemy Ci, księżo prałacie, za to że jesteś. Nic nie musisz, ale chcesz z nami tutaj współpracować. My możemy powiedzieć, że przyszliśmy na gotowe. Mamy kościół wybudowany, uformowaną społeczność parafialną, jesteśmy kontynuatorami i cieszymy się, że możemy przy twoim boku

trwać, współpracować i modlić się. Życzymy Ci, byś swoją postawą i modlitwą wspierał nas i byśmy jak najdłużej mogli tę wspólnotę św. Maksymiliana tworzyć.

Po życzeniach, które złożyli przedstawiciele poszczególnych grup parafialnych, głos zabrał jubilat. – Pochodzę z rodziny, gdzie słowo i zadanie znaczyło więcej niż rozkaz. Tak się nauczyłem. Mogę Bogu dziękować, że pozwolił przez te 40 lat służyć Jemu, Kościołowi, wam i Ojczyźnie. I za to dziękuję. W tym roku 22 czerwca mijają 53 lata od moich święceń kapłańskich, które przyjąłem w archidiecezji wrocławskiej. Po święceniach tato wypowiedział do mnie życzenia, które pamiętam do dziś: „Synu, obydź od dziś spalał się, a nie płonął” i te słowa staram się realizować przez całe kapłańskie życie. **n**

MONIKA ŁUKASZÓW

Wspomnienie o duszpasterzu polonijnym

10 maja zmarł ks. prał. Franciszek Karol Mrowiec.

Odszedł do wieczności w 56. roku kapłaństwa i w 80. roku życia na terenie Niemiec, w Berlinie.

Ks. Mrowiec urodził się w Karolówce (Archidiecezja Lwowska) w 1941 r. Święcenia przyjął 27 czerwca 1965 r. we Wrocławiu. Pracował jako wikariusz w latach 1965-72 w Bolesławcu (obecnie teren naszej diecezji), Nowej

Rudzie i Wrocławiu. Po obronie licencjatu na Gregorianum w Rzymie i doktoratu w Monachium, w latach 1986 – 2002 pełnił funkcję rektora Polskiej Misji Katolickiej w Würzburgu. Następnie do 2015 r. objął probostwo w Koblenz oraz opiekę duszpasterską w Saarland.

Po Mszy św. pogrzebowej 20 maja został pochowany na cmentarzu w Oleśnicy. **n**

Ks. PIOTR NOWOSIELSKI

GODZINKA KULTURY

Oskarżycielski wyrzut

Ks. BOGUSŁAW DROŹDŹ

Żle zrobiłeś! – ten głos sumienia dobrze jest znany każdemu człowiekowi. Mocny osąd, oskarżenie, obwinienie, zarzut, przypisanie winy, skarga – to tylko wybrane słowa, które określają ten głos. Już samo przytoczenie tych wyrażeń włącza myślenie człowieka w obszar trybunału, gdzie panuje naprawdę „zageszczona atmosfera”. Spowodowana jest ona nie tyle wadzeniem sprawy: winny czy niewinny, co sytuacją bezwzględnie zwieńczającą ten proces, a więc ogłoszeniem wyroku: jesteś winny.

Jesteś winny, ponieważ to zrobiłeś, zawiniłeś w tej konkretnej sprawie. A co zrobiłeś? Zgrzeszyłeś! Akt pokuty zawierający oskarżycielskie słowa: „bardzo zgrzeszyłem myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem” w porównaniu z głosem sumienia jest zbyt ogólny. Sumienie oskarża rzeczowo, precyzyjnie, jednoznacznie: to! – źle zrobiłeś.

Czy wyrzut sumienia jest słuszny, czy przedmiot winy jest dobrze wskazany, czy jest prawdziwy? Ocenianie trybunału sumienia jest bezzasadne, żadnej nowej jakości nie wnosi. Może nawet siłę oskarżenia zwiększyć. Poddawanie w wątpliwość wyroku sumienia niczego nie rozwiązuje, nie wprowadza wewnętrznego pokoju. Deklaratywne odrzucenie wyroku od razu, także nie poprawi – delikatnie mówiąc – samopoczucia.

Owszem, człowiek często ów głos trybunału zagłusza. Czyni to na różne sposoby. Przeważnie wprowadza w swoją świadomość treści, które wywołują nowe uczucia i emocje. Sięga również po używki, które nie neutralizują winy, lecz na pewien czas wypychają ją w przestrzeń zapomnienia. Próby zagłuszania sumienia są niewłaściwe i nierozwojowe. Często ponawiane mogą doprowadzić do zdeformowania go, co musi przełożyć się na osobowość, powodując zaburzenia. Będą też reperkusje społeczne, żywo odbierane przez innych ludzi.

Jarzmo winy jest ciężkie. Trzeba się z nim dojrzałe zmierzyć. Przyznanie się do winy, zadośćuczynienie i pokuta są niezbędne. Sakrament pokuty i pojednania jest najbardziej uzdrawiający. Łaska Boża potrafi odrodzić, uporządkować, uwznioślić i zmotywować do dobrego. **n**

Rocznice u św. Bonifacego

Najstarsza parafia w Zgorzelcu weszła w okres jubileuszowy.

Ks. PIOTR NOWOSIELSKI

W ubiegłym roku, 11 maja, obchodzone 90-lecie konsekracji kościoła, ale duszpasterze już szykują się do obchodów 100-lecia.

Skromny jubileusz

– Do obchodów 90-lecia przygotowaliśmy się zapraszając do udziału m.in. księży biskupów z Legnicy i sąsiadującej z nami diecezji Görlitz. Uroczystość poprzedzały też wyznaczone przez nas pewne etapy



Odnowione prezbiterium kościoła



Kościół św. Bonifacego



Ksiądz proboszcz Maciej Wesołowski cieszy się z prowadzonych prac

przygotowań, jak chociażby wyjazd na cmentarz do Środy Śląskiej z okazji 30. rocznicy śmierci wieloletniego tutejszego proboszcza śp. ks. prał. Jana Kozaka, który tam został pochowany. Ale niestety pandemia pokrzyżowała nasze plany i obchody były symboliczne, w reżimie sanitarnym – mówi proboszcz parafii ks. Maciej Wesołowski.

Nowa mobilizacja

To jednak sprawiło, że parafia podjęła decyzję o przygotowaniach do następnego jubileuszu, związanego ze 100-leciem kościoła. Wyrazem tego mają być m.in. prace przy odnowieniu świątyni. Zaczęto od odświeżenia malatury kościoła. Prace podjęto pod nadzorem diecezjalnego konserwatora zabytków.

– Przy okazji malowania kościoła podjęte zostały i inne prace. Uporządkowana i odnowiona została instalacja elektryczna, dostosowana do obowiązujących zasad bezpieczeństwa, odnowione nagłośnienie, czy wymiana niektórych okien – dodaje ksiądz proboszcz.

Co prawda teraz w parafii jest etap radości z już wykonanych prac, a przy okazji jest to czas spłacania zaciągniętych długów, lecz już tworzy się plan prac na kolejne lata. Odnowienia wymagają m.in.: ławki, zniszczone schody wiodące na chór, czy wymiana pokrycia dachowego.

Nie tylko ściany

– W ramach tych działań dokonujemy nie tylko renowacji zewnętrznej, ale też mobilizujemy się do renowacji duchowej. A wiemy, że nie jest łatwo zmienić się wewnętrznie, nie dokonuje się to tak szybko, jak malowanie ścian, to proces zazwyczaj długotrwały. Pomagamy w tym naszym parafianom zachęcając do udziału we Mszach św., dajemy okazję do spowiedzi każdego dnia, a przed nami misje w październiku przyszłego roku, tak, by wejść w jubileusz ze wstawiennictwem patrona św. Bonifacego, przemienieni duchowo, po prostu lepsi – mówi ks. Wesołowski.

Parafia liczy ok. 9 tys. mieszkańców. Obecnie w reżimie sanitarnym nie wszyscy mogą uczestniczyć we Mszach św. wewnątrz świątyni. Ale są głośniki na zewnątrz i przygotowywane miejsca do siedzenia. Zorganizowano też transmisje Mszy św. z pomocą miejscowej telewizji kablowej TvT Zgorzelec. Jedne z nich są transmitowane na żywo, a inne retransmitowane. Obecnie, po sugestii operatora, przygotowana została instalacja do zamontowania kamer na stałe w kościele.

Krzyż misyjny

Skoro zaplanowano misje, to trzeba było przyrzeć się dotychczasowemu krzyżowi misyjnemu, a ten okazał się zmurszały. – Dlatego został zdemonstrowany, a następnie jego uszkodzone części z szacunkiem spalone. Natomiast nowy krzyż został poświęcony 18 kwietnia przez bp. Zbigniewa Kiernikowskiego podczas uroczystości bierzmowania – dodaje ksiądz proboszcz.

Życzymy więc dalszych owocnych przygotowań do oczekiwanego jubileuszu. **n**